

*Sygn. akt VI ACa 1253/13*

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

*Dnia 4 kwietnia 2014 r.*

*Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:*

*Przewodniczący - Sędzia SA – Agata Zając (spr.)*

*Sędzia SA – Urszula Wiercińska*

*Sędzia SA – Krzysztof Tucharz*

*Protokolant: – st. sekr. sąd. Ewelina Murawska*

*po rozpoznaniu w dniu 4 kwietnia 2014 r. w Warszawie*

*na rozprawie*

*sprawy z powództwa S. S.*

*przeciwko K. G.*

*o zapłatę*

*na skutek apelacji powódki*

*od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie*

*z dnia 28 lutego 2013 r.*

*sygn. akt XXV C 1210/12*

*I oddala apelację;*

*II nie obciąża powódki obowiązkiem zwrotu na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego.*

Sygn. akt VI ACa 1253/13

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 23 maja 2012 r. S. S. wniosła o zasądzenie od pozwanego K. G. kwoty 83 600 zł tytułem odszkodowania z powodu strat wyrządzonych przez podjętą samodzielnie decyzję o rezygnacji z wniesienia skargi kasacyjnej bez konsultacji z powódką.

Pozwany wniosł o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z dnia 28 lutego 2013 r. Sąd Okręgowy oddalił powództwo i zasądził od powódki na rzecz pozwanego kwotę 600 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy dokonał następujących ustaleń faktycznych:

W 2003 r. powódka darowała wnukom nieruchomość stanowiącą gospodarstwo rolne położoną w Ł., za jednoczesnym ustanowieniem na rzecz powódki służebności osobistej mieszkania polegającej na bezpłatnym i dożywotnim korzystaniu z działki w postaci przydomowego ogródka; nieruchomość ta w dniu 14 marca 2008 r. została darowana U. S. – córce powódki, która udzieliła matce notarialnego pełnomocnictwa do zarządu i administrowania nieruchomością.

U. S. posiada sad owocowy na terenie (...) Parku Narodowego. Od 2008 r. powódka zgłaszała do (...) Parku Narodowego szkody wyrządzone w sadzie przez dziki i łosie, Park odmawiał wypłaty odszkodowania.

26 marca 2010 r. powódka wniosła pozew do Sądu Okręgowego w Warszawie przeciwko Skarbowi Państwa - (...) Parkowi Narodowemu o zasądzenie tytułem odszkodowania kwoty 80 000 zł.

Wyrokiem z 8 listopada 2010 r. Sąd Okręgowy oddalił powództwo i zasądził od powódki na rzecz Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 3600 zł tytułem zwrotu kosztów procesu z uwagi na brak legitymacji czynnej po stronie powódki, która nie jest ani właścicielem ani posiadaczem gruntu rolnego.

Wniesioną przez powódkę apelację zawierającą zarzut błędnej interpretacji dowodów, Sąd Apelacyjny w Warszawie oddalił wyrokiem z dnia 6 grudnia 2011 r. nie obciążając powódki obowiązkiem zwrotu na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa prawnego za II instancję.

Na wniosek powódki Sąd Apelacyjny postanowieniem z 4 stycznia 2012 r. ustanowił dla powódki pełnomocnika z urzędu do sporządzenia i wniesienia skargi kasacyjnej oraz zastępowania powódki w postępowaniu przed Sądem Najwyższym.

Pozwany pismem z 16 stycznia 2012 r. został powiadomiony o wyznaczeniu go pełnomocnikiem powódki, o czym pozwany powiadomił pisemnie powódkę podając numer telefonu i dwa adresy mailowe, a także niezwłocznie zapoznał się z aktami sprawy. Pozwany w rozmowie telefonicznej poinformował powódkę, że ma wątpliwości co do zasadności wnoszenia skargi kasacyjnej, udzielając powódce porady prawnej w zakresie dalszego postępowania i możliwości dochodzenia odszkodowania od Skarbu Państwa.

Pismem z 31 stycznia 2012 r., które wpłynęło do akt w dniu 6 lutego 2012 r., pozwany zawiadomił o braku podstaw do wniesienia skargi kasacyjnej załączając opinię odnoszącą się do kwestii legitymacji czynnej powódki; takie samo pismo pozwany przesłał do powódki w dniu 1 lutego 2012 r. na dwa adresy – powódka pismo to otrzymała w dniu 8 lutego 2012 r.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał, że powódka nie udowodniła roszczenia co do kwoty 3600 zł obejmującej zasądzone od niej koszty procesu, gdyż nie wykazała, że kwotę tę uiściła na rzecz Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa.

Sąd Okręgowy uznał też, że co do kwoty 80 000 zł powódka nie wykazała, że korzyść ta rzeczywiście się jej należała i że zawiśnięcie przedmiotowej sprawy przed Sądem Najwyższym było możliwe; powódka prowadziła w pismach procesowych polemikę z ustalonym przez Sąd Apelacyjny stanem faktycznym, podczas gdy skargę kasacyjną można oprzeć tylko na naruszeniu prawa materialnego – zarzut dotyczący ustalenia faktów czy oceny dowodów nie może być podstawą skargi kasacyjnej.

W ocenie Sądu Okręgowego odmowa sporządzenia przez pełnomocnika skargi kasacyjnej nie stanowi naruszenia prawa, pozwany zaś dochował należytej staranności sporządzając w ustawowym terminie wyczerpującą i merytoryczną opinię o braku podstaw do wniesienia skargi. Sąd Okręgowy przywołując orzecznictwo Sądu Najwyższego stwierdził, że adwokat lub radca prawny ustanowiony przez sąd może odmówić sporządzenia kasacji, jeżeli byłaby ona niedopuszczalna lub oczywiście bezzasadna, zaś odmowa z przyczyn merytorycznych nie jest nieudzieleniem pomocy prawnej.

Zdaniem Sądu powódka po otrzymaniu opinii dysponowała zaś dość długim okresem czasu na podjęcie w tej sprawie dalszych działań.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniosła powódka, zaskarżając wyrok w całości i zarzucając:

- naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędną ocenę materiału dowodowego i sprzeczność istotnych ustaleń faktycznych z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego polegające na uznaniu, że w postępowaniu przeciwko (...) Parkowi Narodowemu powódka nie miała legitymacji czynnej, w związku z czym pozwany nie popełnił błędu;

- naruszenie prawa materialnego, tj. art. 361 k.c. i art. 415 k.c. poprzez ich niezastosowanie i przyjęcie, że nie zaistniały przesłanki do przyznania powódce odszkodowania.

Powódka wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie zgodnie z żądaniami powódki, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu.

Pozwany wniosł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów.

### **Sąd Apelacyjny zważył co następuje:**

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, które Sąd Apelacyjny przyjmuje za własne, uzupełniając je jedynie o dalsze okoliczności wynikające z akt sprawy VI ACa 845/11:

W dniu 23 stycznia 2012 r. pozwany jako pełnomocnik powódki, działając przez substytuta, wniosł o wykonanie fotokopii akt sprawy, zaś odpis wyroku Sądu Apelacyjnego z uzasadnieniem został doręczony pozwanemu jako pełnomocnikowi z urzędu w dniu 26 stycznia 2012 r.

Za bezzasadny Sąd Apelacyjny uznał podniesiony w apelacji powódki zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c.

Ustalenia faktyczne dokonane w niniejszej sprawie oparte zostały przede wszystkim o treść dokumentów zawartych w aktach sądowych, obrazujących przebieg postępowania toczącego się w sprawie XXV C 479/10 przed Sądem Okręgowym w Warszawie oraz przed Sądem Apelacyjnym w Warszawie (sygn.. akt VI ACa 845/11), w tym głównie o treść uzasadnień wydanych w tej sprawie orzeczeń Sądów obu instancji, których prawdziwość nie budzi żadnej wątpliwości.

Zgodnie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego Sąd Okręgowy dokonał trafnej oceny dowodów co doprowadziło do dokonania prawidłowych ustaleń faktycznych. W szczególności nie ma podstaw do uznania, że Sąd I instancji na tle przeprowadzonych dowodów budował wnioski, które z nich nie wynikają.

Sąd Najwyższy wielokrotnie wskazywał, że postawienie zarzutu obrazy art. 233 § 1 k.p.c. nie może polegać na zaprezentowaniu przez skarżącego stanu faktycznego przyjętego przez niego na podstawie własnej oceny dowodów; skarżący może tylko wykazywać, posługując się wyłącznie argumentami jurydycznymi, że Sąd rażąco naruszył ustanowione w wymienionym przepisie zasady oceny wiarygodności i mocy dowodów i że naruszenie to miało wpływ na wynik sprawy (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2000 r., I CKN 1169/99, OSNC 2000/7-8 poz. 139 i z dnia 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/2000, OSNC 2000/10 poz. 189). Jeżeli zatem z materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dawały się wysnuć wnioski odmienne.

Skarżąca zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. odnosi do uznania przez Sąd Okręgowy, „że w postępowaniu przeciwko (...) Parkowi Narodowemu powódka nie miała legitymacji czynnej, w związku z czym pozwany nie popełnił błędu”.

Ocena czy powódce w postępowaniu w sprawie XXV C 479/10 przysługiwała legitymacja czynna nie należy do sfery ustaleń faktycznych, ale oceny prawnej, zatem podważeniu stanowiska Sądu I instancji w tej kwestii nie może służyć zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c.

Tym niemniej należy wskazać, że Sąd Okręgowy przywołał pogląd wyrażony przez sądy obu instancji w uzasadnieniu wyroków wydanych w sprawie XXV C 479/10, zaś dla rozstrzygnięcia zasadności roszczeń powódki kierowanych wobec pozwanego istotne znaczenie ma ocena, czy dowody zgromadzone w sprawie XXV C 479/10 uzasadniały przyjęcie takiego poglądu, a jeśli nie – czy możliwe byłoby wniesienie skutecznej skargi kasacyjnej od wyroku sądu II instancji.

Swoje roszczenie powódka wywodziła bowiem z okoliczności niespornej, a mianowicie odmowy sporządzenia przez pozwanego, jako pełnomocnika powódki w sprawie VI ACa 845/11 skargi kasacyjnej od wydanego w tej sprawie wyroku Sądu Apelacyjnego.

Nie ulega wątpliwości, że adwokat i radca prawny odpowiadają za szkodę wyrządzoną mocodawcy na skutek swoich zaniedbań i błędów prowadzących do przegrania sprawy.

Podstawą tej odpowiedzialności mogą być zarówno przepisy art. 415 k.c., jak i art. 471 k.c.

Jak wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 19 września 2013 r. I CSK 687/12 (LEX nr 1388222) niewykonanie zobowiązania samo przez się nie może być uznane za działanie bezprawne w rozumieniu art. 415 k.c. Taka jego kwalifikacja jest uzasadniona tylko wtedy, gdy jednocześnie następuje naruszenie obowiązku powszechnego, ciężącego na każdym podmiocie. W takim wypadku kodeks cywilny dopuszcza zbieg roszczenia z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania i roszczenia z tytułu czynu niedozwolonego, pozostawiając poszkodowanemu wybór jednego z tych roszczeń (art. 443). Wspomniany wybór, który może być dokonany przez samo wskazanie faktów uzasadniających żądanie pozwu, ma dla poszkodowanego doniosłe konsekwencje ze względu na istotne różnice zachodzące pomiędzy reżimem prawnym odpowiedzialności kontraktowej i reżimem prawnym odpowiedzialności deliktowej. Dotyczy to faktów konstruujących podstawę odpowiedzialności oraz rozkładu ciężaru dowodu oraz terminu przedawnienia.

Powódka w apelacji podniosła zarzut naruszenia art. 415 k.c., co wskazuje, iż odpowiedzialność pozwanego wywodzi z czynu niedozwolonego.

Na powódce spoczywał jednak ciężar wykazania, że zachowanie pozwanego polegające na odmowie sporządzenia skargi kasacyjnej na rzecz powódki stanowiło delikt w rozumieniu art. 415 k.c., a więc naruszało obowiązek powszechny, ciężący na każdym podmiocie. Nie stanowi bowiem czynu niedozwolonego każde wykonanie łączącej strony umowy niezgodnie z jej treścią, w sposób niestaranny, niesumienny, czy z opóźnieniem. Utożsamianie każdego naruszenia cudzych praw z czynem niedozwolonym przekreśliłoby sens podziału źródeł zobowiązań i rodzaju odpowiedzialności, a w pewnym stopniu również znaczenie winy jako przesłanki odpowiedzialności.

Nie sposób, w świetle przepisów określających zakres obowiązków pozwanego jako pełnomocnika ustanowionego z urzędu uznać, iż miał on bezwzględny obowiązek sporządzić skargę kasacyjną na rzecz powódki.

W uchwale z dnia 21 września 2000 r. sygn. akt III CZP 14/00 podjętej w składzie 7 sędziów Sąd Najwyższy wskazał, że adwokat ustanowiony dla strony przez sąd może odmówić sporządzenia kasacji, jeżeli byłaby ona niedopuszczalna lub oczywiście bezzasadna.

Sąd Najwyższy wskazał, że także ustanowienie adwokata przez sąd upoważnia go do podejmowania wszelkich łączących się ze sprawą czynności procesowych określonych przepisem art. 91 k.p.c., w tym zawarcia ugody, zrzeczenia się roszczenia albo uznania powództwa i adwokat nie jest ograniczony obowiązkiem uzyskiwania zgody zastępowanej strony lub organu, który go ustanowił lub wyznaczył, na podjęcie tak daleko idących czynności procesowych. Jedynie reprezentowana strona może oświadczenia te prostować lub odwoływać (art. 93 k.p.c.). Tym samym pomoc udzielona

przez profesjonalnego pełnomocnika nie obejmuje jedynie fachowego realizowania woli samej strony. Pomoc prawna adwokata ustanowionego z urzędu może sprowadzić się do udzielenia porady prawnej i wyjaśnienia w jej ramach np. szans skuteczności rozważanego przez stronę wystąpienia do sądu z określonymi żądaniami w przedstawionym jej, obowiązującym stanie prawnym.

Także pomoc prawna udzielana stronie zwolnionej od kosztów przez ustanowionego dla niej adwokata, po wydaniu w sprawie orzeczenia przez sąd drugiej instancji, nie może się sprowadzić do bezwzględnego obowiązku sporządzenia kasacji, jeśli tylko wyrazi ona takie żądanie.

Odmowa z przyczyn merytorycznych sporządzenia kasacji przez adwokata ustanowionego dla strony korzystającej ze zwolnienia od kosztów sądowych nie jest nieudzieleniem pomocy prawnej. Adwokat ustanowiony przez sąd dla strony w postępowaniu cywilnym powinien bowiem z pełnym wykorzystaniem wiedzy fachowej odpowiedzialnie ocenić, czy kasacja przysługuje i czy nie byłaby oczywiście bezzasadna.

Pozwany jako pełnomocnik z urzędu negatywnie ocenił możliwość skutecznego wniesienia skargi kasacyjnej na rzecz powódki, uzasadniając swoje stanowisko w sporządzonej opinii prawnej, tym samym nie ma podstaw do uznania, iż dopuścił się deliktu uzasadniającego przyjęcie jego odpowiedzialności na podstawie art. 415 k.c.

Sąd Apelacyjny nie znalazł też podstaw do uznania, iż pozwany w sposób nienależyty wykonał swoje obowiązki wynikające z funkcji pełnomocnika z urzędu, co mogłoby uzasadniać jego odpowiedzialność na podstawie art. 471 k.c.

Na powódce spoczywał bowiem ciężar wykazania, że pozwany jako pełnomocnik dopuścił się błędu lub zaniedbania odmawiając sporządzenia skargi kasacyjnej, a ponadto – że opracowana z należytą starannością skarga kasacyjna została przyjęta do rozpoznania, a także że została ona uwzględniona na korzyść powódki (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 lutego 2014 r. V CSK 189/12, LEX nr 1436183)

Niewątpliwie roszczenia powódki należy rozpatrywać na gruncie regulacji art. 471 k.c. w zw. z art. 734 k.c., zaś nawiązany między stronami stosunek prawny był umową rezultatu – na pozwany, jako wyznaczonym z urzędu pełnomocniku powódki, spoczywał bowiem obowiązek starannego działania przy wykonywaniu czynności związanych z należytą reprezentacją powódki.

W ocenie Sądu Apelacyjnego powódka nie wykazała, aby pozwany nie dołożył należytej staranności w czasie pełnienia funkcji jej pełnomocnika z urzędu, ani też istnienia związku przyczynowego między odmową sporządzenia skargi kasacyjnej a szkodą w postaci nie zasądzonego na rzecz powódki świadczenia.

Ocena twierdzeń powódki co do zasadności wniesienia skargi kasacyjnej musi opierać się na analizie akt sprawy VI ACa 845/11 Sądu Apelacyjnego w Warszawie.

Jak wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 13 czerwca 2008 r. I CSK 514/07 w sytuacji, gdy podstawą roszczenia odszkodowawczego dochodzonego do pełnomocnika procesowego jest twierdzenie, że z jego winy strona przegrała proces, zachodzi konieczność zbadania, czy wynik procesu mógł być inny, przy założeniu należytego wypełnienia obowiązków przez pełnomocnika. Tego rodzaju ocena ma charakter jedynie hipotetyczny i nie podważa to w żadnym razie prawomocności orzeczenia sądowego oraz nie oznacza odejścia od zasady, nakazującej przyjmować, że kwestia rozstrzygnięta prawomocnie przez sąd kształtuje się w sposób przyjęty w prawomocnym orzeczeniu sądowym.

Sąd Okręgowy trafnie zatem poddał analizie przebieg postępowania zarówno przed Sądem Okręgowym w Warszawie (sygn. akt XXV C 479/10), jak i przed Sądem Apelacyjnym w Warszawie (sygn. akt VI ACa 845/11) stwierdzając, że przedstawione w toku postępowania przez powódkę okoliczności, twierdzenia i dowody nie pozwalały na uznanie, iż powódce przysługuje legitymacja czynna do dochodzenia objętego pozwem roszczenia.

Tym samym zakwestionowanie prawidłowości oceny prawnej dokonanej przez sądy obu instancji wymaga podważenia poczynionych przez te sądy ustaleń faktycznych, a także uzupełnienia postępowania dowodowego – wykazania

przez powódkę, że jest uprawniona do dochodzenia roszczenia związanego ze szkodami wyrządzanymi przez dzikie zwierzęta.

Tymczasem jak wynika z treści art. skargę kasacyjną można oprzeć wyłącznie na podstawach wskazanych w art. 398<sup>3</sup> §1 k.p.c., a więc na naruszeniu prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie oraz naruszeniu przepisów postępowania, jeśli uchybienie to mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Ponadto zgodnie z art. 398<sup>3</sup> §3 k.p.c. podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów.

Pozwany w sporządzonej opinii prawnej wskazał, że sporządzona przez niego skarga kasacyjna nie miałaby żadnych szans powodzenia, zaś powódka w toku niniejszego postępowania nie wykazała, aby opinia ta była wadliwa - nie wykazał nawet minimalnego stopnia prawdopodobieństwa sporządzenia skargi kasacyjnej która mogłaby doprowadzić do wydania przez Sąd Najwyższy korzystnego dla niej rozstrzygnięcia.

W wyroku z dnia 2 grudnia 2004 r. V CK 297/04 Sąd Najwyższy wskazał, że adwokat i radca prawny odpowiadają za szkody wyrządzone mocodawcy wskutek własnych zaniedbań i błędów prowadzących do przegrania sprawy, której wynik byłby korzystny dla tej strony, gdyby pełnomocnik zachował należyłą staranność. Mocodawca może żądać odszkodowania, a sąd orzekający w sprawie powinien ocenić należyłą staranność wymaganą od adwokata i radcy przy uwzględnieniu profesjonalnego charakteru ich działalności.

Powódka nie wykazała jednak żadnej z przesłanek uzasadniających odpowiedzialność pozwanego, w szczególności nie ma podstaw do uznania, iż odmowa sporządzenia skargi kasacyjnej wynikała z nienależytego wykonywania przez pozwanego obowiązków związanych z funkcją pełnomocnika z urzędu, nie został wykazany adekwatny związek przyczynowy między wskazanym zaniechaniem pozwanego a nieuzyskaniem przez powódkę prawomocnego orzeczenia uwzględniającego powództwo, powódka nie wykazała też szkody, jako niezbędnej przesłanki odpowiedzialności kontraktowej, bowiem także w toku niniejszego postępowania nie zostało wykazane, aby powódce przysługiwała legitymacja czynna do dochodzenia roszczenia przeciwko Skarbowi Państwa za szkody wyrządzone przez zwierzęta.

Za zupełnie bezzasadne należy uznać zarzuty powódki dotyczące, jej zdaniem, wadliwego działania pełnomocnika, który zbyt szybko złożył opinię o braku podstaw do wniesienia skargi kasacyjnej podczas gdy powódce przysługiwał termin dwumiesięczny.

Przede wszystkim sam fakt, że opinia została sporządzona kilka dni po doręczeniu pozwanemu odpisu wyroku Sądu Apelacyjnego z uzasadnieniem nie oznacza, że pozwany działał niestarannie. Pozwany bowiem jeszcze przed otrzymaniem odpisu wyroku sądu II instancji, a niezwłocznie o otrzymaniu wiadomości o ustanowieniu go pełnomocnikiem z urzędu, podjął działania w celu zapoznania się z aktami sprawy i bez zbędnej zwłoki zawiadomił powódkę o braku podstaw do sporządzenia skargi, udzielając powódce niezbędnej porady co do dalszego toku postępowania.

Postępowanie pozwanego cechowała więc szczególna staranność, gdyż zgodnie z art. 118 § 5 k.p.c. pełnomocnik ustanowiony z urzędu obowiązany jest w ciągu dwu tygodni od zawiadomienia go o wyznaczeniu pełnomocnikiem z urzędu stwierdzić, czy istnieją podstawy do sporządzenia skargi kasacyjnej i w wypadku braku takich podstaw – w tym terminie zawiadomić stronę i sąd o odmowie sporządzenia takiej skargi.

Pozwany jako pełnomocnik zawiadomił powódkę o braku podstaw do wniesienia skargi kasacyjnej niezwłocznie, umożliwiając jej tym samym – jak trafnie wskazał Sąd Okręgowy – podjęcie próby ustanowienia pełnomocnika, który jednak jej wolę wniesienia takiej skargi zrealizuje.

Nie ma zatem podstaw do uznania, że pozwany w jakikolwiek sposób uchybił swoim obowiązkom jako pełnomocnika, a tym samym roszczenia powódki należało uznać za bezzasadne.

Sąd Apelacyjny nie znalazł też podstaw do uznania, że wadliwe było zawarte w wyroku Sądu Okręgowego rozstrzygnięcie o kosztach procesu.

Powódka zgodnie z art. 98 k.p.c. obowiązana jest zwrócić pozwanemu poniesione przez niego koszty postępowania. Sąd Okręgowy, stosując art. 102 k.p.c., obciążył powódkę tylko częścią kosztów obejmujących wynagrodzenie pełnomocnika pozwanego i w ocenie Sądu Apelacyjnego nie podstaw do odstąpienia od obciążania powódki w całości kosztami postępowania przed Sądem Okręgowym.

Mając powyższe na względzie i uznając podniesione w apelacji zarzuty za bezzasadne, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 102 k.p.c., gdyż w ocenie Sądu Apelacyjnego sytuacja materialna powódki, przy uwzględnieniu faktu częściowego obciążenia jej kosztami postępowania przed Sądem I instancji, uzasadnia odstąpienie od obciążania powódki tymi kosztami na etapie postępowania apelacyjnego.